

II.

- 1 -

Questionariusz.

4963

M. p. 1. III. 1943.

byłego zesłańca do Z.S.S.R.

St. ogniom. Postek Karimierz lat 46 z zawodu rolnik ziemiański.  
10. II. 1940 r. wywieziono mnie wraz z żoną i 3-imi dziećmi do oblasti Gorkowskiej, a w październiku 1940 r. przenieśli mnie wraz z rodziną do Wolgodzkiej oblasti rejonu Andom na lesną pracę. Warunki pracy i życia były b. ciężkie. Niedorozwianie brak odzieży i odpoczynku spowodowało zdrowie mojego 12-letniego syna Fedeusza wyprzedzono do lasu i zmuszono do pracy, a córka Karimiera 15-letnia i 10-letnia córka Daniela musiały w obozie znosić drewno na opał traktorów. Żona moja Zofja z domu Nowakowskich mimo choroby sercowej też musiała pracować.

Praca odbywała się od wschodu słońca do wieczora. W obozie pracowali przeważnie Polacy i Białorusini. Między zesłańcami panowało przekonanie że przyjdzie czas powrotu do ojczyzny. N.H. W.D. zmuszono do pracy w dzień i w nocy, a także w zimie przy 50° mrozu, jesienią podczas ulew. Nie pozwalano się modlić, nie wspominać o Polsce o jej dobrobycie - przeszłości.

Warunki sanitarne były skropne. Budyunki drewniane zaplaskiwione, brudne - zimne. Choćby spać było dość to nie było pieca, a żeby nie spalać drewna. Kto ciężko zachorował to zwalniali z pracy, lecz nie na długo i tylko takiego, który już ledwie żył. Razem nas wszystkich rozbili na tej pracy było około 3.500 osób, wszyscy z Polski. Z wyliczenia umarli:  
1) Leszczyński z żoną ze Starogodu. 2) Jaton Józef (radnik z pow. Baranowice gm. Asa-mysz). 3) Kowalski Jan i jego syn Stefan (radnik z pow. Baranowice). 4) Chersjan Jan z tegoż powiatu. 5) Matoszek Władysław z tegoż powiatu i wielu innych mi nie pamiętam.

W drugiej połowie października 1941 r. zostaliśmy rozluźnieni i wysłano nas aż do Uzbekistanu.

13 marca 1942 r. wstąpiłem w Turanarze Z.S.S.R. do Armii Polskiej.

St. ogn. postek Karimierz.  
Nadmieniam że za oddalenie się z „kołchozów” jednej Polki około 35-letniej, która poszła po zakupy wyżywienia t.zw. „miliционерка” tak zbili że do 3 dni zmarła warunki nie pamiętam.

St. ogn. postek Karimierz

0000489